

ZOFIA DYGDAŁA

ur. 1922; Przemyśl

Tytuł fragmentu relacji	Pomoc żydowskiemu koledze
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Sprawiedliwi, okupacja

Pomoc żydowskiemu koledze

Wzięłam ten cukier i idę dalej po tym Przemyślu. I taki jest duży plac na tak zwanej bramie, trzeba było przejść przez ten cały plac do tej ulicy, którą ja miałam iść do domu. Idę naraz coś kopnęłam nogą, patrzę jakiś portfel. Porozglądałam się, puściusieńko na ulicy. Podniosłam ten portfel, i pierwsza moja myśl. Może tam jest jakiś dowód? Na który ten mógłby uciec? Weszłam do pierwszej bramy, patrzę tam rzeczywiście jest dowód młodego człowieka, mniej więcej tyle lat co on mającego ale myślę, sobie, że tamten będzie miał kłopot jak zostanie bez dowodu. Ale czytam dalej. Ten człowiek pochodził ze wsi, spod Przemyśla. Myślę sobie na wsi to go wszyscy znają, i wójt go zna i wszyscy to zaręczą za niego, że on nie jest Żyd. Wzięłam ten dowód, a to już się ściemniało, już godzina policyjna się zbliżała, bo to o ósmej była godzina policyjna. Więc wzięłam ten dowód i myślę wrócę tam do nich i dam ten dowód jemu. Wróciłam. Przychodzę i mówię, przyniosłam panu dowód, niech pan ucieka. Ale ja nie mam gdzie uciec, on mówi. Ja mówię wie pan co ja się zapytam moich rodziców, myśmy mieszkali tak na takim nowym osiedlu, w takim domku jednorodzinny, na pewno moi rodzice się zgodzą, żeby się pan u nas ukrył. Niech pan jak będą brali do getta, to nie idzie, tylko niech przejdzie przez San w bród, bo na moście stały patrole i niech pan przyjdzie do nas. No przyszedłam do domu i mówię do mojego ojca: słuchaj tato, trzeba pomóc temu chłopakowi, a mój tato to był bardzo taki ludzki człowiek. I mówi, no pewnie, że trzeba pomóc, tylko niech siedzi w twoim pokoju i niech nigdzie nie wychodzi. Może nikt z sąsiadów nie zobaczy, tu sąsiadów tak nie ma. A potem coś się pomyśli. No i tak się stało. On rzeczywiście przeszedł w bród San, u góry Sanu, gdzie był węższy, gdzie była ta rzeka i przyszedł do nas. I w moim pokoju wstawiliśmy tapczanik i tam mieszkał.

Data i miejsce nagrania	2007-10-16, Lublin
Rozmawiał/a	Marzena Baum, Wioletta Wejman
Transkrypcja	Wioletta Wejman
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"